

ANNA KAPUŚCIŃSKA¹
Uniwersytet Szczeciński

Staropolska kapucyńska twórczość hagiograficzna a straty w rękopiśmiennych zbiorach Warszawskiej Prowincji Kapucynów

1.

Uwagi o stanie staropolskiej hagiografii kapucyńskiej w zbiorach dzisiejszej Prowincji Warszawskiej warto rozpocząć od przypomnienia kilku najważniejszych faktów z dziejów zakonu i jego działalności archiwalno-bibliotecznej; pozwoli to na lepsze metodologiczno-materiałowe osadzenie tematu, który wydaje się — na pozór — dość oczywisty i nieskomplikowany, tymczasem w praktyce okazuje się nastroczać sporo trudności.

Dzieje kapucynów polskich są stosunkowo krótkie, podobnie zresztą jak dzieje całego kapucyńskiego odłamu *fratrum minorum*, formalnie konstituującego się dopiero od 1528 roku². Wtedy to dzięki staraniom Ludwika Tenaglii z Fossombrone oraz Mateusza Serafiniego z Bascio papież Klemens VII w bulli *Religionis zelus* zatwierdził nowy zakon i zaakceptował wstępnie zaproponowaną reformę. Półtora wieku później — w 1681 roku — zakon został sprowadzony do Polski przez króla Jana III Sobieskiego; za kilka miesięcy powstała kaplica i niewielkie hospicjum — załazek pierwszego

¹Anna Kapuścińska (ur. w 1974 roku) — doktor, historyk literatury i kultury dawnej, badaczka staropolskiego oraz współczesnego piśmiennictwa hagiograficznego, homiletyki, humanistycznej antropologii i prototeorii kultury, literatury jezuickiej i kapucyńskiej, a także tradycji klasycznej i patrystycznej w europejskim piśmiennictwie religijnym. W latach 1998–2001 roku asystent w Instytucie Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego; od 2002 roku adiunkt w Instytucie Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego. Autorka licznych publikacji i opracowań dotyczących piśmiennictwa hagiograficznego, parenetycznego oraz teologicznego różnych epok, w tym monografii „*Żywoty Świętych*” Piotra Skargi. *Hagiografia — Parenetyka — Duchowość* (Szczecin 2008). W przygotowaniu monografia o literackich realizacjach teologii kardinalnej w piśmienniczej spuściźnie Prokopa Leszczyńskiego OFM Cap.

²Wewnętrzne reformy w łonie rodziny franciszkańskiej mają znacznie wcześniejszą proveniencję. Pierwsza wielka reforma, zapoczątkowana w XIV wieku i zatwierdzona w 1517 roku bullą *Omnipotens Deus* Leona X, zaowocowała wyłonieniem się Braci Mniejszych Konwentualnych oraz Braci Mniejszych Obserwantów. W 1525 roku obserwant — Mateusz Serafini z Bascio — zgłosił postulat jeszcze bardziej rygorystycznego powrotu do pierwotnych zasad franciszkanizmu, zaś jego nowo przyjęty współbrat — Ludwik Tenaglia — dzięki swej konsekwencji i ofiarności przyczynił się do zatwierdzenia świeżo powstałej wspólnoty przez papieża Klemensa VII — najpierw w apostolskim *breve* z 1526 roku *Cum nobis nuper*, następnie zaś w bulli *Religionis zelus*. Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 83.

w Rzeczypospolitej kościoła oraz klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów³. Nad rozwijającą się fundacją polską przez kilkadziesiąt lat sprawowały patronat prowincje włoskie — bolońska i tokańska, a także marchijska i czeska; dzięki tej ostatniej w 1739 roku doszło do erygowania Kustodii Polskiej, która — w wyniku prężnego rozwoju — na mocy *breve* Benedykta XIV *Quaecumque ad maiorem* — została w 1754 roku przekształcona w Polską Prowincję Kapucynów⁴.

Właściwe początki zorganizowanego zakonu i inwentaryzowania kapucyńskich archiwaliów zarysowały się dopiero osiem lat później. Wprawdzie już po 1739 roku o. Liboriusz Jan Winckelhoff — pierwszy kustosz fundacji polskiej — zaczął przy pomocy swoich czeskich współbraci gromadzić archiwalia; zainicjował także redagowanie *in extenso* roczników *Annales Provinciae*⁵ oraz polecił spisanie pierwszej kroniki klasztoru lwowskiego⁶; trudno jednak mówić tu o spójnej koncepcji archiwistycznej. Na pewno sytuację unormował fakt, iż z czasem pojawiły się rozporządzenia zakonne, nakazujące przełożonym domów wyznaczanie odrębnych pomieszczeń do gromadzenia akt oraz mianowanie wykwalifikowanych archiwariuszy. W maju 1762 roku na mocy decyzji kapituły prowincjalnej zalecono utworzenie centralnego archiwum w siedzibie prowincjała oraz zainicjowano pierwsze prace inwentaryzacyjne⁷.

W latach 1765–1769, kiedy rządy w Prowincji Polskiej objął o. Łukasz Jan Baraniecki, porządkowanie zbiorów stało się jednym z priorytetów i objęło przede wszystkim klasztorne rękopiśmienne materiały dokumentalne: konstytucje oraz dekrety, korespondencję, sprawy duszpasterskiej działalności i finansów, personalia, wreszcie — kroniki oraz materiały pamiętnikarsko-historyczne, w tym także pojedyncze mortuologia i rękopisy o charakterze komemoratywno-hagiograficznym⁸. Prowincjał po-

³ Natomiast Bracia Mniejsi — franciszkanie — przybyli do Polski już w 1236 roku, ćwierć wieku po założeniu zakonu.

⁴ Zob. tamże, s. 84–97; bibliografia prac historycznych jest obszerna, zob. m.in.: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 4: *Polska Prowincja Kapucynów*, Lublin 1987, cz. 1–2; *Trzysta lat kapucynów w Polsce 1681–1981. Materiały z sympozjum w Zakroczymiu 27–29 października 1981*, Zakroczym–Warszawa–Kraków 1987; R. Prejs, J. Marecki, *Zarys historii kapucynów w Polsce*, Kraków 2004; „Z ziemi włoskiej do Polski...”. *Przybycie i zakorzenienie kapucynów w Polsce*, red. A. Derdziuk, Lublin 2006.

⁵ Zob. A. A. Jastrzębski, *Katalog Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4: *Polska Prowincja Kapucynów*, Lublin 1987, cz. 2, s. 10. Warto wspomnieć, że o. Ambroży Romanowicz otrzymał od przełożonych polecenie uporządkowania akt fundacji polskiej z lat 1681–1738.

⁶ K. J. L. Gadacz, *dz. cyt.*, t. 2, s. 418.

⁷ Podczas tejsze kapituły na prowincjała Polskiej Prowincji Kapucynów jednogłośnie wybrano o. Antonina K. Przedwojewskiego; spisał on m.in. roczniki prowincjalne *Annales Provinciae Poloniae* za lata 1742–1762, jednak centralizację i inwentaryzację archiwum zainicjował dopiero jego następca w 1765 roku. (A. A. Jastrzębski, *dz. cyt.*, s. 10).

⁸ Zob. K. J. L. Gadacz, *Archiwa kapucyńskie w Polsce*, „Wiadomości Prowincji Krakowskiej Kapucynów” 1957, nr 2, s. 3–22; A. A. Jastrzębski, *dz. cyt.*, s. 5–10; R. Prejs, *Archiwalia i książki kapucyńskie w obcych zbiorach. Klasztory i zakonnicy po kasacie*. [Głos w dyskusji], [w:] *Trzysta lat kapucynów w Polsce*, s. 326–328; tenże, *Kształtowanie się zasobu archiwalnego w zakonie męskim na przykładzie Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1993, nr 62, s. 57–70. Należy pamiętać, że rękopisy hagiograficzne — w zależności od przyjętej metody kwalifikacji lub przypadkowo — mogły

lecił zgromadzenie w warszawskim klasztorze wszystkich zasobów archiwalnych, przechowywanych dotąd w rozproszeniu w poszczególnych klasztorach i rezydencjach. Przy pomocy swojego sekretarza i archiwisty — o. Romana Jana Mańkowskiego — uporządkował zebrane dokumenty, a także rozdzielił i usystematyzował materiały dotyczące całej prowincji oraz pojedynczych domów zakonnych, dla których — co szczególnie istotne — sporządził szczegółowe sumariusze⁹. Po 1769 roku sam objął kuratelą archiwum prowincjalne i z pomocą o. Romana prowadził — w formie roczników *in folio* — kopiaż archiwaliów prowincji polskiej¹⁰. Z kolei o. Ludwik Wojciech Zaleski — prowincjał w latach 1775–1778 — po zakończeniu swojej kadencji ponowił uporządkowanie archiwum prowincjalnego; dokończył też od karty 584 zainicjowany przez Baranieckiego pierwszy tom *Annales*, zaś tom II doprowadził samodzielnie do 1804 roku. Ponadto wzbogacił rękopiśmienny zasób archiwalny zakonu, redagując w 1791 roku komemoratywne *Mortuologium* i przepisując je dla dwunastu wspólnot klasztornych¹¹.

Charakterystykę recepcji twórczości hagiograficznej w zakonie warto poprzedzić ogólnym omówieniem stanu księgozbioru kapucyńskich bibliotek w XVII i XVIII wieku. Początkowo biblioteki Braci Mniejszych Kapucynów stanowiły jednostki całkowicie niezależne od klasztornych archiwów, chociaż w praktyce także w nich przechowywano rękopiśmienne dokumenty o charakterze prawno-kanonicznym, administracyjnym, gospodarczym, finansowym¹². Zbiory biblioteczne — służące *pro fide et scientia* — znajdowały się we wszystkich klasztorach kapucyńskich od momentu erygowania każdego z nich i były przechowywane w wydzielonych do tego celu pomieszczeniach. Zasoby poszerzano najczęściej dzięki darowiznom prywatnym; w razie potrzeby dokonywano zakupów lub przejmowano książki od starszych i zasobniejszych domów kapucyńskich¹³. Ponieważ jednak do końca XVIII wieku jakoś i tryb opracowywania księgozbioru pozostawały wiele do życzenia, niełatwo jest odtworzyć pierwotny stan klasztornych bibliotek; o ile — jak wspomniałam — porządkowanie archiwaliów bardzo szybko, już kilkanaście lat po ustanowieniu Prowincji Polskiej, zostało

być zakwalifikowane albo jako część zasobu bibliotecznego, albo jako archiwalia. Stąd niżej przypominam zarys dziejów zarówno archiwów, jak i bibliotek kapucyńskich.

⁹ Sądzę, że Jastrzębski (por. tenże, *Katalog Archiwum...*, s. 10), błędnie podaje imię archiwariusza prowincjalnego, mówiąc — zresztą bez wskazania nazwiska — o ojcu Romualdzie. W interesującym nas czasie w zgromadzeniu istotnie przebywał o. Romuald Józef Derjakubowicz, jednak pełnił on obowiązki kaznodziei oraz gwardiana, nie był też związany z klasztorom warszawskim. Natomiast o. Roman Jan Mańkowski, pełniący obowiązki sekretarza prowincjalnego i pomagający o. Baranieckiemu w prowadzeniu roczników, wydaje się osobą, którą powinien być wskazać Jastrzębski. Zob. także K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 267–268; t. 2, s. 44.

¹⁰ Gadacz potwierdza, że o. Roman pięknie „przepisał *Annales Provinciae* od 1769”, zob. tenże, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 44.

¹¹ Urzędujący w tym czasie prowincjał — o. Stanisław I. Filipecki — już w 1791 roku zalecił czytanie *Mortuologium* w całej Prowincji Polskiej. Zob. tamże, t. 1, s. 416; t. 2, s. 459.

¹² Zob. także M. Offmański, *Dzieje klasztoru O.O. Kapucynów w Nowem Mieście nad Pilicą (1762–1916 r.). Z przytoczeniem ustępów Kroniki Klasztornej odnoszących się do spraw społecznych*, Lwów 1917, s. 26–27.

¹³ Zob. J. F. Duchniewski, *Polska Prowincja Kapucynów w XIX wieku (1795–1864)*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4: *Polska Prowincja Kapucynów*, Lublin 1987, cz. 1, s. 103–104.

poddane scentralizowanym regulacjom, o tyle inwentaryzacja zasobów książkowych nie została unormowana żadnym ogólnym zaleceniem władz zakonu. Katalogowanie kapucyńskich zbiorów bibliotecznych zależało zatem od inicjatywy gwardianów poszczególnych klasztorów oraz od zaistniałych uwarunkowań natury organizacyjno-kadrowej. Uwarunkowania te sprawiły, że pierwszą placówką, w której zapoczątkowano metodyczne porządkowanie księgozbioru, był klasztor krakowski — pierwszy spis pochodzi już z 1730 roku. Natomiast klasztor warszawski — najstarsza kapucyńska fundacja w Polsce — doczekał się prac biblioteczno-katalogowych dopiero w 1775 roku, kiedy to o. Tadeusz Stanisław Krawczyński uporządkował tematycznie tamtejsze zasoby, *notabene* po tym, jak z polecenia o. Baranieckiego cały księgozbiór został przeniesiony z pomieszczeń na parterze na strych nad częścią kościelną¹⁴. Z perspektywy interesującego nas tematu trzeba wspomnieć także o inicjatywach bibliotecznych podjętych w Nowym Mieście nad Pilicą oraz w Zakrocymiu, a więc w domach zakonnych istotnych dla dziejów księgozbioru obecnej Warszawskiej Prowincji Kapucynów. Zasoby książkowe obu klasztorów zaczęto opracowywać pod koniec XVIII wieku. W klasztorze nowomiejskim anonimowy kapucyn zainicjował prowadzenie katalogu bibliotecznego w 1790 roku; w Zakrocymiu *Index Alphabeticorum Librorum Variorum in Biblioteca Zakrocymiensi PP. Capucinatorum* zaczęto spisywać rok później¹⁵.

Niestety, reorganizacja prowincji, wynikająca z rozbiórów Polski i późniejszych przemian polityczno-administracyjnych, a później także kasata wielu klasztorów, w tym klasztoru warszawskiego w 1864 roku i zakroczymskiego w roku 1892, spowodowała całkowite rozproszenie rękopiśmiennych dokumentów archiwalnych i bibliotecznych. Jeśli idzie o archiwalia, część akt zaginęła; znaczną część zasobów wywieziono do Rosji. Przekazane po odzyskaniu niepodległości działowi rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, wszystkie — z wyjątkiem sześciu — spłonęły w czasie powstania warszawskiego¹⁶. W okresie rozbiórów nastąpiło również zahamowanie rozwoju placówek bibliotecznych. Kasaty klasztorów doprowadziły do zaginięcia bezcennych księgozbiorów — tak jak na przykład 874 woluminów zasobu rywałdzkiego w latach 1824–1825. Zaginęły też książki z klasztorów w Warszawie i Łądzie, skasowanych — jak wspomniałam o tym wyżej — w roku 1864, po upadku powstania styczniowego. Biblioteki klasztorne z Lublina i Lubartowa, blisko 5000 woluminów, przejęło — szczęśliwie — lubelskie seminarium duchowne. Resztę ocalałych księgozbiorów przechowało Nowe Miasto, a w chwili obecnej są one deponowane w zakroczymskim klasztorze, w którym mieszczą się centralne zbiory zakonu — Archiwum i Biblioteka Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów.

2.

Mówiąc o tekstach kapucyńskich w zbiorach zakroczymskich, mamy zatem do czynienia ze swoistym paradoksem. Po pierwsze, trzeba mieć na uwadze fakt, że pojęcie

¹⁴ Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 626–627.

¹⁵ Sygn. AKZ 2–III–3.

¹⁶ A. A. Jastrzębski, *dz. cyt.*, s. 11.

„zbiorów zakroczymskich” jest w zasadzie tworem umownym. Opisuje ono bowiem kolekcję wszystkich prowincjalnych materiałów archiwalno-bibliotecznych; zarówno tych, które w II połowie XIX wieku udało się ocalić przed wywiezieniem z Polski, jak i tych, które — wywiezione do Rosji, a po okresie zaborów rewindykowane — powróciły do kraju i przetrwały w rozproszonych zasobach klasztornych lub bibliotekach czasy międzywojnia oraz II wojny światowej; po wojnie zbiory te zostały scalone i zdeponowane w Nowym Mieście, gdzie ustanowiono Archiwum i Bibliotekę Prowincji Warszawskiej, przeniesioną kilkanaście lat temu do Zakroczymia.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że wspomniany klasztor nowomiejski już w drugiej połowie XIX wieku odegrał znaczącą rolę w przechowywaniu zabytków dawnej Prowincji Polskiej. Po powstaniu styczniowym nie podzielił on losu wielu innych placówek i nie uległ kasacji oraz rabunkowi; w 1864 roku przyjął uratowane przed wywózką szczątki akt i zbiorów książkowych z klasztoru w Warszawie, a w 1892 roku włączył do swego zasobu zbiory ze zlikwidowanego domu zakonnego w Zakroczymiu. Tak uzupełnioną bibliotekę oraz archiwum udało się ocalić w czasie II wojny światowej, choć — w wyniku ukrywania w nieodpowiednich warunkach oraz braku konserwacji — część zbiorów uległa poważnemu zdefektowaniu. Po wojnie do Nowego Miasta zaczęły spływać pojedyncze ocalałe zabytki kapucyńskie z terenów ówczesnego Komisarjatu Prowincjalnego Warszawskiego. Dalsze nabytki wzbogaciły tamtejsze zbiory po 1957 roku, kiedy to — pięć lat po ustanowieniu Prowincji Warszawskiej — zdecydowano o utworzeniu w Nowym Mieście Biblioteki Warszawskiej Prowincji Kapucynów. W sumie zgromadzono w niej ponad dziesięć tysięcy starodruków i rękopisów bibliotecznych. W klasztorze nowomiejskim zorganizowano także Archiwum Prowincji Warszawskiej, przechowujące ocalałe akta kancelarii prowincjalnej oraz poszczególnych domów zakonnych od wieku XVIII do czasów obecnych¹⁷.

Pracę nad skatalogowaniem, opracowaniem oraz konserwacją ocalałych i odzyskanych zbiorów rozpoczął o. Ambroży Adam Jastrzębski, późniejszy wieloletni kustosz, archiwista oraz bibliotekarz nowomiejski; jego współpracownikiem został br. Ireneusz Bolesław Mianowski. Zwieńczeniem prac inwentaryzacyjnych stał się *Katalog Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów*, który ukazał się drukiem w 1987 roku, dwa lata po śmierci autora — o. Jastrzębskiego¹⁸. Niestety, z braku należytej opieki merytorycznej i materialnej od końca lat osiemdziesiątych nowomiejska struktura archiwalno-biblioteczna zaczęła stopniowo podupadać¹⁹; dlatego też — jak wspomniałam — w latach 1994–1995 poddano ją całkowitej reorganizacji, przenosząc wszystkie zasoby do Zakroczymia²⁰.

¹⁷ Tamże, s. 10 i nast.

¹⁸ Zob. przyp. 4.

¹⁹ O. Jastrzębski zmarł w 1985 roku, a br. Mianowski — dwa lata wcześniej. Niestety, po śmierci kustosa i jego pomocnika w Nowym Mieście zabrakło kontynuatorów i spadkobierców ich dzieła.

²⁰ Druga grupa ocalałych niedrukowanych archiwaliów i zabytków bibliotecznych znajduje się w zbiorach Prowincji Krakowskiej i ze względów historyczno-organizacyjnych musi być rozpatrywana całkowicie odrębnie.

Drugi problem jest znacznie poważniejszy. Otóż w zasobach obecnej Prowincji Warszawskiej nie ocalał żaden staropolski manuskrypt o treści hagiograficznej. Katalog rękopisów — liczący dziś zaledwie 914 pozycji — odnotowuje tylko kilkanaście dzieł z okresu przedrozbiorowego; do tego nie występują tam jakiegokolwiek zabytki żywotopisarskie²¹. Zasoby Prowincji Warszawskiej, nawet po połączeniu ocalałych księgozbiorów i archiwaliów, utraciły zatem wszystkie — niegdyś dość liczne — rękopisy hagiograficzne i parahagiograficzne. Ponieważ zagadnienie dawnej hagiografii kapucyńskiej nie budziło dotąd zainteresowania badaczy, sądzę, że warto pokusić się o spójną rekonstrukcję zasobu żywotopisarstwa kapucyńskiego do końca XVIII wieku, tym bardziej że dysponujemy danymi, na podstawie których można — przynajmniej częściowo — odtworzyć jego zakres oraz wyznaczniki formalno-treściowe. Oto bowiem, chociaż duża część żywotów uległa — wraz z innymi archiwalnymi zabytkami — zniszczeniu w czasie II wojny światowej, odnajdujemy ich ślady w katalogach bibliotecznych Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie²².

3.

Odtworzenie kształtu przedrozbiorowej hagiografii kapucyńskiej wydaje się tym ważniejsze, iż żywotopisarstwo było istotnym elementem lekturowych doświadczeń zakonników. Żywoty świętych — nie tylko zresztą franciszkańskich — były obecne zarówno w posłudze duszpasterskiej członków zgromadzenia, jak i w praktykowanej przez nich *lectio divina*. Dobitnie potwierdzają to chociażby ocalałe indeksy i rejestry Prowincji Polskiej, odnotowujące obecność hagiograficznych pism różnej proveniencji w kapucyńskich zbiorach bibliotecznych²³. Recepcja parenetycznych wzorców oraz upowszechnianie życia, cnót i charyzmatów świętych okazują się zatem istotnymi składnikami intelektualnej i duchowej tradycji zakonu; tradycji, która bardzo szybko wydała owoce w postaci rodzimej produkcji literackiej²⁴.

Rangę idei *communio sanctorum* oraz parenetyki hagiograficznej w kapucyńskiej duchowości potwierdzają nie tylko zachowane zabytki europejskie, ale także działalność i spuścizna Polaków, którzy jeszcze przed sprowadzeniem kapucynów do kraju wstępowali do zakonu — w prowincji rzymskiej, bolońskiej, później także w czesko-

²¹ Żadnego staropolskiego kodeksu ani broszury o treści hagiograficznej nie odnotowuje nie tylko aktualny katalog rękopisów Biblioteki Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów w Zakroczymiu, ale także inwentarze BUW i BN. Zob. także H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, *passim*; *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, oprac. H. Kozerska, W. Stummer, red. H. Kozerska, t. 1, Warszawa 1963 (oraz t. 2, Warszawa 1973).

²² Zob. prace Kozerskiej i Stummer wymienione w przyp. poprzednim. Z ich katalogów korzystał także Gadacz, sporządzając na potrzeby *Słownika* bibliograficzne opracowania spuścizny kapucynów Polskich.

²³ Będzie o nich mowa także w dalszej części niniejszego opracowania.

²⁴ Warto przypomnieć, iż w 1791 roku — w ramach upowszechniania praktyki komemoratywno-modlitewnej — o. S. I. Filipecki wprowadził w Prowincji Polskiej zwyczaj czytania *Mortuologium*. Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 416.

austriackiej²⁵. Szczęśliwie zachowały się rękopiśmienne źródła po o. Janie Baptyście Frombergerze, polskim humaniście — wykształconym w Akademii Ingolsztadzkiej i Krakowskiej oraz w *Collegium Germanicum* w Rzymie. Fromberger wstąpił do kapucynów prowincji bolońskiej w klasztorze Faenza 10 sierpnia 1585 roku. Pracował w Szwajcarii jako lektor filozofii i teologii; w latach 1614–1618 był też wykładowcą i spowiednikiem o. Fidelisa z Sigmaringen²⁶, a kilka lat później — co dla nas szczególnie istotne — świadkiem w jego procesie beatyfikacyjnym. W prowincjalnym archiwum kapucyńskim w Innsbrucku do dziś znajduje się niesygnowany rękopis z oryginałem zeznań o. Jana Baptysty, opatrzony jego autografem i datowany na 24 kwietnia 1626 roku²⁷. Zeznania te — wraz z innymi oświadczeniami oraz dowodami — zostały wykorzystane do sporządzenia watykańskich akt beatyfikacyjnych, następnie zaś kanonizacyjnych Fidelisa, porządkujących — zgodnie z przyjętą procedurą — wszystkie zgromadzone dowody świętości²⁸. Co istotne, dokumenty i kompendia wydawane przez Stolicę Apostolską były później podstawą europejskiej produkcji hagiograficznej o świętym z Sigmaringen; oczywiście, rozpowszechniano i wykorzystywano je także w Polsce.

Nieco mniej znana postać to o. Grzegorz Stanisław, nieznany z nazwiska polski szlachcic²⁹, kapucyn prowincji rzymskiej — przed śmiercią jej prowincjał w latach 1625–1627, a ponadto doskonale wykształcony humanista, filolog oraz filozof. Był on

²⁵ Dla porządku zaznaczmy, że uznawany niegdyś za pierwszego polskiego kapucyna Jan Baptysta Dembiński to postać o niepewnej historyczności — przypuszczalnie należy utożsamiać go z Janem Baptystą Frombergerem (1561–1632); na ten temat zob. niżej przyp. 61. Niewiele wiemy także o Janie Duninie Modliszewskim, który do zgromadzenia miał wstąpić w Rzymie, w marcu 1582 roku i — zgodnie z datowanymi na styczeń i marzec 1584 roku dziennikowymi zapisami Stanisława Reszki — przynosił Polsce zaszczyt jako *Pater Capucinus* oraz *angelicus adolescens*; zob. *Stanisłai Rescii „Diarium” 1583–1589*, wydał i wstępem opatrzył J. Czubek, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1915, seria I, t. 15, cz. 1, s. 17: „Vidi P. Modliszewsky Capucinum” (22 stycznia 1584 r.), a także s. 24: „Nostrī fuerunt apud Capucinos, ubi D. Modliszewsky degit, angelicus adolescens” (14 marca 1584 r.); na przywołane fragmenty powołuje się także K. J. L. Gadacz (*Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 81–82). Trzydzieści miesięcy później do o. Jana dołączył Ludwik Hozjusz, bratanek kardynała Stanisława Hozjusza. Jego obecność w zgromadzeniu potwierdza wspomniane *Diarium* Reszki oraz korespondencja stryja (*Diarium*, s. 29: „D. Ludovicus Hosius Capucinus cum professionem religiosam emittere deberet, venit ad me, ut testamentum faciat et omnia sua resignet”. S. Hozjusz, *Epistolae*, t. 2, s. LXXXVII; zob. także K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 496–497). Niestety, nie znamy dalszych zakonnych losów pierwszych polskich kapucynów; nie pozostała też po nich jakkolwiek tekstowa spuścizna.

²⁶ We Frauenfeld oraz Konstancji.

²⁷ *Depositum Patris Joannis Baptistae Poloni in processu Constantiensi, in causa S. Fidelis 24 Julii 1626*, s. 99a–100b.

²⁸ Zob. *Beatificatio Servi Dei Fidelis a Sigmaringa, sacerdotis expresse Professi ordinis Fratrum Minorum Sancti Francisci Capucinatorum*, Romae 1729 (ex Typographia Reverendae Camerae Apostolicae); *Compendium vitae, virtutum, martyrii, et miraculorum, nec non actorum, in causa canonizationis Beati Fidelis a Sigmaringa, sacerdotis professi ordinis fratrum minorum Sancti Francisci Cappucinatorum*, Romae 1746 (ex Typographia Reverendae Camerae Apostolicae).

²⁹ Na temat biograficznych poszukiwań, zmierzających do ustalenia nazwiska i pochodzenia o. Grzegorza Polaka, a także jego działalności oraz spuścizny zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 473–474.

gorliwym zwolennikiem pobożności maryjnej, a także propagatorem kultu świętych i szeroko pojętej hagiologicznej parenezy. Warto pamiętać, że to właśnie dzięki jego staraniom do Polski zostały przesłane relikwie bł. Feliksa z Cantalice, o. Franciszka z Bergamo oraz innych kapucynów znanych z duchowego heroizmu oraz świętości życia. Choć po Grzegorzu Polaku nie zachował się żaden rękopiśmienny zabytek, w kapucyńskich archiwaliach prowincji rzymskiej została utrwalona kopia jego świadectwa, które złożył w toku przewodu postulacyjnego br. Aleksego z Sezze³⁰.

Trzeba wreszcie wspomnieć o. Franciszka Wacława Rozdrażewskiego, kapucyna polskiego pochodzenia, urodzonego i działającego na terenie Czech. Rozdrażewski — stryjeczny wnuk Hieronima, biskupa kujawskiego i znakomitego humanisty, a także Stanisława, pierwszego rektora kolegium jezuickiego w Pułtusku — do zakonu wstąpił we Włoszech w 1618 roku; sześć lat później Kongregacja Rozkrzewiania Wiary skierowała go w rodzinne strony w charakterze misjonarza apostolskiego. Działając na polu akcji rekatolicyzacyjnej wśród czeskich i morawskich protestantów, kapucyn wykorzystał swoje — jak wolno oceniać, rozległe — kompetencje teologiczne i literackie. Pozostawił po sobie kilka pism teologiczno-parenetycznych, niewątpliwie zredagowanych na potrzeby prowadzonej przez kapucynów misji duszpasterskiej. Możemy mieć pewność, że pośród wykorzystywanych przez o. Franciszka narzędzi apostolskich znajdowała się — obok katechez, praktyk modlitewnych, czy *exercitationes spirituales* — lektura żywotów świętych. W jego spuściźnie znajdują się między innymi dwa zbiory ćwiczeń duchownych z naukami z zakresu teologii ascetyczno-mistycznej, a także — co dla nas szczególnie istotne — napisany w języku czeskim, kilkusetstronicowy *Žywot i svěadectwo św. Antoniego Padewskiego, z obszerną duchową nauką, ku utwierdzeniu w wierze tych, którzy na nowo przyjęli naukę katolicką i ku wzbudzeniu nabożeństwa do Świętych Bożych*³¹. Rękopis żywotu nie zachował się w żadnym z archiwów i bibliotek; na szczęście dysponujemy drukowaną edycją praską z 1646 roku³². Wprawdzie tekst Rozdrażewskiego nie łączy się w żaden sposób ze zbiorami Biblioteki Prowincji Warszawskiej, okazuje się jednak niezwykle ważny z dwóch względów. Po pierwsze, potwierdza znaczenie piśmiennictwa hagiograficznego w duszpastersko-misyjnej posłudze kapucynów. Tytuł zabytku wyraźnie wskazuje na jego kontrreformacyjne i apostolskie przeznaczenie — żywot miał utwierdzać w wierze konwertytów, a także sprzyjać propagowaniu kultu świętych, proklamowaniu dogmatu *communio sanctorum* oraz duchowemu postępowi wiernych. Nie można również wykluczyć, że o. Franciszek myślał o swoim żywocie Antoniego Padewskiego w kontekście prak-

³⁰ G. Polonus, Testimonium, w: *Processus sistinus fratris Felicis a Cantalice, cum selectis de eiusdem vita vetustissimis testimoniis*. In lucem edidit Marianus ab Alatri, „Monumenta Historica Ordinis Minorum Capuccinorum”, Romae 1964, t. 38, s. 346. Por. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 474.

³¹ F. W. Rozdrażewski, *Život a Zázrakové svatého Antonína Paduanského. S mnohým duchovním Naučením: K potvrzení v nové obrácených v Víře Katolické a k wzbuzení Pobožnosti ku Svatým Božím* [...], Staré Město Pražské 1646. Edycję tę wymienia także K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 230.

³² Zob. także *Knihopis českých a slovenských tisků od doby nejstarší až do konce XVIII. století*, t. 2, Praha 1957, (tisk z let 1501–1880), cz. VII, R. 13, s. 468–741.

tyki *lectio divina*, która — jak kilkadziesiąt lat wcześniej przekonywał Piotr Skarga w *Przedmowie do Żywotów Świętych* — miała prowadzić do umocnienia czytelników w wierności ortodoksji katolickiej, a innowierców oraz wahających się w wierze skłaniać do powrotu na łono Kościoła³³.

Z powyższymi ustaleniami wiąże się kwestia druga. Otóż spuścizna Rozdrażewskiego przekonuje, że Skargowska tradycja parenetyczno-apologetyczna i duchowościowa pozostawała żywa nie tylko w autorskiej praktyce hagiograficznej o. Franciszka, ale także — szerzej — w działalności duszpasterskiej Braci Mniejszych Kapucynów. Pokusiłabym się nawet o stwierdzenie, że *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu* polskiego jezuitę stanowiły ważny element lekturowej formacji kapucynów związanych z terenami Rzeczypospolitej. W okresie, kiedy biblioteki zakonne dopiero się rozwijały i nie prowadziły jeszcze spisów inwentarzowych lub czyniły to w sposób mało systematyczny, o znajomości Skargowskiego dzieła zaświadczała rękopiśmienna oraz drukowana spuścizna kapucyńskich zakonników — zarówno kaznodziejska, obfita i bardzo różnorodna³⁴, jak i *stricte* hagiograficzna. Wolno też sądzić, że ze zbioru Skargi korzystano w środowisku polskich kapucynów jeszcze przed sprowadzeniem zakonu na tereny Rzeczypospolitej. Wspomniany o. Franciszek, tworząc „ku utwierdzeniu w wierze i wzbudzeniu nabożeństwa” żywot Antoniego z Padwy, sięgnął zapewne do którejś z wydanych za życia autora, wzorcowych edycji *Żywotów*. Lektura tekstu Rozdrażewskiego upoważnia do konstatacji, że polski kapucyn znał i twórczo wykorzystał pełen schemat Skargowskiej *vitae*, która oprócz biografii świętego, akcentującej jego ascetyczno-mistyczną dynamikę, zawierała odpowiednio wkomponowane wątki apologetyczno-polemiczne oraz „obrok duchowny”, werbalizujący „niemą retorykę”³⁵ żywotu, a jednocześnie przybliżający podstawowe zagadnienia ortodoksyjnej doktryny katolickiej³⁶.

W późniejszych latach, już po przybyciu kapucynów do Polski — wraz ze stopniowym rozwojem bibliotek i narastającą potrzebą katalogowania zbiorów — tę popularność *Żywotów* potwierdziły zachowane spisy inwentarzowe, konsekwentnie odnotowujące obecność zbioru Skargi w zasobach klasztornych³⁷. W księgozbiorach kapucyńskich obok najpopularniejszego i — niewątpliwie — najbardziej wszechstronnego opracowania Skargi znajdowały się także inne prace hagiograficzne. Na przykład we wspomnianym katalogu *Index Alphabeticus Librorum Variorum* z 1791 roku po zbiorze Skargi, zarejestrowanym bez miejsca oraz roku edycji, znajduje się jeszcze je-

³³ Na temat roli *lectio divina* w nawracaniu pogan i innowierców, a także o patrystycznych i jezuickich źródłach tej duszpastersko-misyjnej koncepcji, obszernie piszę w monografii poświęconej hagiograficznej metodzie P. Skargi; zob. A. Kapuścińska, „*Żywoty Świętych*” Piotra Skargi. *Hagiografia — Parenetyka — Duchowość*, Szczecin 2008, s. 49–55.

³⁴ Np. na literacką i teologiczną spuściznę Skargi wielokrotnie powoływał się w swoich kazaniach o. Tadeusz S. Krawczyński.

³⁵ Zob. A. Kapuścińska, *dz. cyt.*, s. 69–104.

³⁶ Tamże, s. 11 i nast.

³⁷ Zob. w archiwaliach zakroczymskich dokumenty sygnowane jako AKZ–III–2, AKZ 2–III–3; AKZ 2–III–4.

denaście zabytków, *nota bene* wpisanych skrótowo i najczęściej bardzo nieprecyzyjnie. W pierwszej kolejności odnotowano tam *Żywoty Świętych Pańskich* autorstwa jezuity o. Stefana Wielowieyskiego, wydane w kaliskiej drukarni zakonnej w latach 1735–1739³⁸. Następną pozycją jest dość obszerny żywot założyciela zgromadzenia pijarów; zapewne idzie tu o napisaną przez o. Idziego Madejskiego *Histirię świątobliwego życia Wielebnego Sługi Bożego Józefa Kalasancjusza zakonu Scholarum Piarum, Fundatora i pierwszego Generała* z 1744 roku³⁹. Dalej *Index* wylicza kompilację łacińskich żywotów świętych kobiet i mężczyzn, związanych ze zgromadzeniem kanoników regularnych, a więc — jak sądzę — pracę bożogrobca o. Floriana Bujdeckiego *Vitae Sanctorum et Sanctarum Ordinis Canoniorum Regularium Sanctae Hierosolymitanae Ecclesiae* z 1743 roku⁴⁰. Oprócz wymienionych zbiorów i opracowań w rejestrze zostały zapisane hagiograficzne *varia*, zarówno typowe *vitae* pokanonizacyjne, jak i popularne teksty wizyjno-apokryficzne⁴¹. Co istotne, mimo niedokładności not inwentarzowych udało się ustalić autorstwo, proveniencję oraz pełne tytuły wszystkich — poza jednym — odnotowanych żywotów: Przedziwnej Matki Boskiej Maryi⁴², świętych Anny i Joachima⁴³, świętej Katarzyny Mechtyldy de Bar⁴⁴, świętego Prokopa z nabożeństwem do tegoż⁴⁵, dalej — kapucyńskiego błogosławionego Bernarda z Corleone⁴⁶; kapucyńskiego Sługi

³⁸ O *Żywotach Świętych Pańskich* S. Wielowieyskiego dokładne informacje podaje F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej: wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, Warszawa–Wilno 1814, t. 2, cz. 2, s. 568. U Estreichera w *Bibliografii polskiej* autor zanotowany jest też pod nazwiskiem Wielowiejski; tytuł podany jest w innej wersji jako *Nowe Żywoty Świętych, dotąd polskim językiem niewydane*. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 32, Kraków 1891, s. 467–468.

³⁹ I. Madejski, *Historia świątobliwego życia Wielebnego Sługi Bożego Józefa Kalasancjusza od Matki Boskiej zakonu Scholarum Piarum Fundatora i pierwszego Generała* [...], Warszawa 1744. Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 22, s. 24–28.

⁴⁰ F. Bujdecki, *Vitae Sanctorum et Sanctarum Ordinis Canoniorum Regularium Sanctae Hierosolymitanae Ecclesiae*..., Cracoviae 1743. Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 13, s. 435–437.

⁴¹ Wszystkie omawiane wpisy odnotowane są w *Indeksie* jako poz. 499–510. Ponadto zob. niżej przyp. 52.

⁴² Sądzę, że zakroczymy do dysponował jezuitom tłumaczeniem franciszkańskiego (autorka była obserwantką), apokryficzno-hagiograficznego opracowania o Matce Boskiej. Zob. Maria de Jesus de Agreda, *Miasto święte niedościgłymi Tajemnicami ubłogosławione, cud cudów, przepaść łask, Wszechmocności, Mądrości, Miłości Boskiej. Życie przedziwnej Matki Wcielonego Boga, Maryi, Królowy Naszej* [...] *Krótkością do druku podane przez X. Piotra Kwiatkowskiego SJ. Z pozwoleniem Starszych*, Kalisz 1731. Zob. także K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 12, s. 74–75.

⁴³ Na pewno jest to kompilacja warszawskiego karmelity — Tomasza z Akwinu od św. Ignacego: *Anna Święta z Świętym Joachimem* [...] *Historija życia i cudów, świętych Anny i Joachima, Rodziców Najśw. Maryi Panny* [...] *z pozwoleniem duchownej Zwierzchności do druku podana*, Warszawa 1755. Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 31, s. 199–200.

⁴⁴ Chodzi tu o tekst autorstwa franciszkanina F. Giry, *Wonia Najwdzięczniejsza Najpierwszej Wiktymy Pańskiej* [...] *przewielebnej panny Katarzyny Mechtyldy de Bar*..., Warszawa 1738. Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 17, s. 149.

⁴⁵ Sądzę, że jest to kompilacja sporządzona przez J. Cudnickiego, *Zbiór życia* [...] *świętego Prokopa*, Łowicz 1783. Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 14, s. 459.

⁴⁶ Z całą pewnością idzie tu o anonimowy tekst *Życie bł. Bernarda de Corlione, kapucyna, laiczka, od Klemensa XIII szczęśliwie teraz Kościołowi katolickiemu panującego, beatyfikowanego roku 1768* [...] *Z przydaniem krótkiego nabożeństwa do druku podane*, Warszawa b.r. (1768 lub nast.). Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 14, s. 409.

Bożego Tomasza z Genui⁴⁷, wreszcie — błogosławionego Bonawentury z Potenzy⁴⁸. Niezidentyfikowany pozostaje jedynie *Zbiór życia, cnót i cudów Błogosławionego Tomasza* [...]; nazwisko bohatera zostało zapisane bardzo nieczytelnie, zapewne także z błędną lekcją; dlatego też na podstawie bibliografii, martyrologiów oraz spisów watykańskich akt beatyfikacyjnych staram się ustalić, kim był ów błogosławiony i jaka jest proveniencja poświęconego mu polskojęzycznego kompendium.

4.

Straty w kapucyńskich rękopiśmiennych zbiorach hagiograficznych są dotkliwe z bardzo wielu powodów. W latach 1864–1944 bezpowrotnie zaginęły unikatowe, niewydane drukiem zabytki; wśród nich znajdowały się nie tylko staropolskie żywoty odnotowane w zachowanych katalogach — a więc takie, o których dziś mamy przynajmniej podstawowe informacje⁴⁹, ale z całą pewnością także rękopisy, których z różnych przyczyn nie udało się rewindykować, a które przed kasatą zasobów archiwalno-bibliotecznych albo nie zostały zarejestrowane w spisach klasztornych, albo były odnotowane w dokumentach, które wraz z resztą zbiorów także zaginęły. W obliczu braku jakichkolwiek danych wolno jedynie się domyślać, że liczba tych tekstów — utworów oryginalnych, kopii, tłumaczeń, adaptacji — mogła być znacznie większa od tej, którą obecnie znamy. Redagowanie i przepisywanie publikacji zakonnych na użytek jednego lub kilku klasztorów, zwłaszcza w związku z bieżącymi wydarzeniami ważnymi dla zgromadzenia, lub dla potrzeb liturgiczno-kaznodziejских i komemoratywno-formacyjnych było praktyką powszechnie stosowaną. Skoro zachowane adnotacje o kapucyńskich zabytkach potwierdzają istnienie zaledwie kilkunastu rękopiśmiennych opracowań hagiograficznych z drugiej połowy XVIII wieku, wolno sądzić, że nasza wiedza o staropolskim zasobie żywotopisarskim zakonu jest niekompletna.

Jak zresztą wspominałam, refleksja hagiologiczna była ważnym elementem duchowej formacji Braci Mniejszych Kapucynów; ponadto kult franciszkańskich świętych i błogosławionych — także nowo kanonizowanych i nowo beatyfikowanych — był krzewiony nie tylko przez umieszczanie ikonograficznych przedstawień w kościołach czy kaplicach, ale również przez upowszechnianie wśród wiernych ich parenetycznych wizerunków. Nie sądzę, aby drukowane w XVIII wieku publikacje pokanonizacyjne

⁴⁷ Zapewne mamy tu do czynienia z kolejnym drukiem anonimowym *Ciekawe rewelacje Sługi Bożego brata Tomasza, kapucyna, z Genueńskiej prowincji, wyjęte z ksiąg zakonnych po włosku drukowanych*, b. m., b. r. Estreicher nie notuje.

⁴⁸ Zakroczyński bibliotekarz, sporządzając indeks, popełnił drobny błąd. Zapisał, że Bonawentura był kapucynem; Bonawentura istotnie należał do rodziny franciszkańskiej, jednak wstąpił do Braci Mniejszych Konwentualnych. W zbiorach klasztoru w Zakroczymiu mogła znajdować się jedna z trzech — wydanych w krótkim czasie w latach 1775–1777 — edycji pobeatyfikacyjnego druku. Najstarsza z nich to *Uwiedomienie o życiu, cnotach, śmierci i cudach Świętego Bonawentury z Potenzy, Franciszkanina*, Kraków 1775. Tę i inną zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 13, s. 247–248.

⁴⁹ Były to głównie rękopisy, które w okresie porozbiorowym były rewindykowane, a po powrocie do kraju — opracowane w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Większość z nich spłonęła w 1944 roku.

i pobeatyfikacyjne były jedynym źródłem dla kapucyńskich kaznodziejów i duszpastryży; nie sądzę też, aby te — najczęściej anonimowe — opracowania mogły zaspokoić potrzeby zgromadzenia, chociażby pod względem ilościowym⁵⁰. Oczywiście, nie oznacza to, że wspomniane druki nie miały znaczenia dla literackiej produkcji zakonu. Możemy mieć bowiem pewność, że niektóre z nich stały się faktograficzną podstawą rękopiśmiennej twórczości kapucyńskich pisarzy, którzy opierając się na wiarygodnym, zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską materiale bio-hagiograficznym⁵¹, redagowali własne autorskie warianty *vitarum*.

Niestety, jesteśmy w stanie wymienić zaledwie cztery nazwiska zakonników dawnej Prowincji Polskiej, których hagiograficzną spuściznę potwierdza zachowany zapis katalogowy lub streszczenie w innym tekście źródłowym. Pierwszym z nich jest wybitny teolog, filozof i charyzmatyczny kaznodzieja — o. Stanisław Ignacy Filipecki⁵². Postawił on po sobie *Krótki zbiór życia, cnót i cudów oraz też kanonizacji błogosławionego Serafina z Aszkulizy czyli z Góry Granarii Zakonu Braci Mniejszych Świętego Franciszka Kapucynów*⁵³. Tytuł wyraźnie wskazuje, że tekst Filipeckiego realizował typowy dla siedemnasto- i osiemnastowiecznej parenetyki beatyfikacyjnej i kanonizacyjnej schemat *vita — virtutes — miracula*⁵⁴, a tym samym wpisywał się w stosunkowo nowy i dość elitarny nurt hagiografii dokumentarnej, zapoczątkowany przez reformy *Tridentinum*, a utwierdzany konsekwentnie przez późniejszych papieży, przede wszystkim Urbana VIII i Benedykta XIV⁵⁵. Wydaje się zresztą sprawą bezdyskusyjną, że *Krótki zbiór życia Serafina z Montegranaro* opierał się bezpośrednio na wydany przez Stolicę Apostolską *Compendium vitae, virtutum, et miraculorum necnon actorum in causa canonizationis B. Seraphini ab Asculo seu de Monte Granario laici professi Ordinis Minorum S. Francisci Capuccinorum*⁵⁶ i powstał wkrótce po kanonizacji świętego, która miała miejsce w roku 1767⁵⁷ — najpóźniej w latach 1768–1769.

⁵⁰ O tradycjach hagiografii franciszkańskiej zob. C. Gniecki, *Hagiograficzne źródła franciszkańskie powstałe w XIII i XIV wieku*, Kraków 2005; W. Block, *Figury biblijne w „Vita secunda” zastosowane do św. Franciszka z Asyżu na tle wcześniejszej literatury hagiograficznej*, Lublin 2003. Katalog anonimowych druków dawnych — w tym hagiograficznych — zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 493–496.

⁵¹ Zob. F. Vidal, *Miracles, Science, and Testimony in Post-Tridentine Saint-Making*, „Science in Context” 2007, nr 20, s. 481–508.

⁵² Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, s. 416–417. Zob. także powyżej przyp. 11.

⁵³ S. I. Filipecki, *Krótki zbiór życia, cnót i cudów oraz też kanonizacji błogosławionego Serafina z Aszkulizy czyli z Góry Granarii Zakonu Braci Mniejszych Świętego Franciszka Kapucynów*. Transposuit P. Stanislaus a Markuszovia, 6 k. (por. H. Kozerska, *dz. cyt.*, nr 96).

⁵⁴ W przypadku pobeatyfikacyjnych lub pokanonizacyjnych hagiograficznych opracowań o męczennikach schemat ten był rozszerzany o opis śmierci bohatera żywotu i zapisywany jako *compendium vitae, virtutum, martyrii et miraculorum*.

⁵⁵ Zob. F. Vidal, *dz. cyt.*, s. 481–508.

⁵⁶ *Compendium vitae, virtutum, et miraculorum necnon actorum in causa canonizationis B. Seraphini ab Asculo seu de Monte Granario laici professi Ordinis Minorum S. Francisci Capuccinorum*, Romae, ex Typographia Reverendae Camerae Apostolicae, 1767. Natomiast nie sądzę, by Filipecki korzystał z wcześniejszej o półtora wieku publikacji *Vita e gesta di S. Serafino da Montegranaro, laico cappuccino* Bernardyna z Orciano.

⁵⁷ Powyższe przypuszczenie potwierdzają drukowane teksty żywotów innych świętych, powstałe w łonie tego samego nurtu dokumentarno-hagiograficznego. Za przykład może posłużyć tu chociażby *Krótkie*

Oczywiście, na podstawie łacińskiego *Compendium* można zrekonstruować podstawowe zręby utworu polskiego zakonnika. Nie mamy jednak żadnych wiążących danych, aby rozstrzygnąć, na ile tekst Filipeckiego był spolszczeniem watykańskiej publikacji, na ile zaś jej oryginalnym, autorskim opracowaniem. Zanotowana obok tytułu uwaga „*Transposuit Pater Stanislaus a Markuszovia*” w żaden sposób nie poszerza naszej wiedzy o translatorsko-adaptacyjnej metodzie kapucyńskiego hagiografa. Termin *transpositio* miał wówczas bowiem bardzo szerokie zastosowanie i mógł oznaczać zwyczajne tłumaczenie hagiologicznego źródła, ale równie dobrze jego twórczą adaptację, zakładającą dostosowanie utworu do potrzeb wiernych, nadanie mu waloru perswazyjnego, wreszcie — amplifikację kwestii ascetyczno-mistycznych i moralnych. W przypadku Filipeckiego, absolwenta jezuickiego kolegium, znawcy retoryki, doskonałego kaznodziei oraz duszpasterza, trudno podejrzewać, aby zdecydował się on na mechaniczny przekład. Dlatego też jestem przekonana, że zaginiony *Krótki zbiór życia św. Serafina* był niezwykle cennym filologicznym unikatem⁵⁸, na podstawie którego można byłoby zrekonstruować początki polskiej kapucyńskiej szkoły hagiograficznej, w znakomity sposób rozwiniętej ćwierć wieku później przez o. Wiatora Filipa Piotrowskiego.

Rękopis poświęcony temu samemu świętemu pozostawił po sobie również o. Ludwik Wojciech Zaleski, autor *Krótkiego zbioru życia, cnót i cudów św. Serafina z Askolgi Montegranaro Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka kapucynów*⁵⁹. O zabytku, spalonym w czasie II wojny światowej, wiemy równie niewiele, co o tekście poprzednim. Na pewno oba warianty żywotu powstały w podobnym czasie — wkrótce po kanonizacji włoskiego zakonnika⁶⁰. Obydwa realizowały także identyczny

zebranie żywota, spraw i cudów wielbego sługi Bożego Fidelisa z Sygmaryngi, kapłana i profesa Zakonu Serafickiego Ojca Franciszka Świętego Kapucynów pierwszego z Misyjonarzów kongregacji na pomnożenie wiary albo de propaganda fide nazwany — tekst wydany drukiem w Krakowie w 1729, a więc w roku beatyfikacji Fidelisa; oczywiście — oparty na aktach watykańskich, a także wydany w Warszawie, w języku niemieckim, pokanonizacyjny druk *Kurtzer Auszug des Lebens, Wandel, Marter und Todt, wie auch Wunderwerke des Heiligen Fidelis Capucini von Sigmaringen* z roku 1747. Polski anonimowy autor korzystał z kilku dokumentów watykańskich, przede wszystkim z wspomnianego w przyp. 27. beatyfikacyjnego aktu, jak również z klasycznego hagiograficznego kompendium napisanego w języku włoskim; zob. *Compendio Della Vita, Virtù, Martirio, e Miracolidel beato Fedele da Sigmaringa suevo De Minori di S. Francesco Capuccini Prefetto delle Missioni Apostoliche nella Rezia, e Protomartire della Sacra Congregazione de Propaganda Fide* (Roma 1729). Tekstem źródłowym było tu watykańskie *Compendium vitae, virtutum, martyrii, et miraculorum, nec non actorum, in causa canonizationis Beati Fidelis a Sigmaringa, sacerdotis professi ordinis fratrum minorum Sancti Francisci Cappucinatorum, Romae, ex Typographia Reverendae Camerae Apostolicae*, 1746.

⁵⁸ Komplementarnym opracowaniem hagiograficznym był w tym przypadku zaginiony żywot św. Serafina, autorstwa o. L. W. Zaleskiego. Na temat autora oraz jego hagiograficznej spuścizny mówię w dalszej części niniejszego opracowania. Jeśli idzie o druki, w Polsce sytuacja wydaje się zaskakująca, ukazała się bowiem tylko jedna anonimowa publikacja poświęcona Serafinowi z Montegranaro, choć kult świętego był dobrze rozwinięty; zob. *Nowy patron w każdej potrzebie św. Serafin*, Warszawa 1768.

⁵⁹ L. W. Zaleski, *Krótki zbiór życia, cnót i cudów św. Serafina z Askolgi Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka Kapucynów*, Expositio R. P. Ludovici, 8 k. (por. H. Kozerska, dz. cyt., nr 96).

⁶⁰ Rok 1769 wydaje się dość prawdopodobny. Był to ostatni rok pobytu Filipeckiego w Warszawie i pierwszy rok sprawowania urzędu gwardiana warszawskiego przez Zaleskiego. Może właśnie dlatego

schemat narracyjno-fabularny, uwarunkowany merytorycznymi założeniami osiemnastowiecznej hagiografii dokumentarnej. Mimo to uważam, że były one od siebie całkowicie niezależne i stanowiły dwie autorskie reminiscencje kanonizacyjnego procesu św. Serafina. Trzeba zresztą pamiętać, że Zaleski — o kilkanaście lat starszy od Filippeckiego — cieszył się opinią cenionego kaznodziei, misjonarza i propagatora kultu świętych⁶¹; miał zatem możliwość stworzenia opracowania nie mniej oryginalnego niż tekst o. Stanisława i nie mniej istotnego dla rozwoju kapucyńskiej hagiografii. Niestety, uwagi o jego pracy także nie mogą wykroczyć poza sferę domysłów.

Zanim powiem o najbardziej zasłużonym i — bez wątpienia — najwybitniejszym osiemnastowiecznym hagiografie kapucyńskim — o. Wiatorze Piotrowskim, przypomnę postać szczególną — o. Modesta Jana Freindstetera. Nie przyczynił się on wprawdzie do znaczącego przełomu w kształtowaniu żywotopisarskiej tradycji polskich kapucynów, jednak to właśnie dzięki niemu narodziła się swoista legenda historyczno-biograficzna, dotycząca pierwszego Polaka w zakonie. Otóż Freindsteter wraz z hetmanem Wacławem Rzewuskim badał pochodzenie i działalność o. Jana Baptysty Frombergera. Ponadto przez lata gromadził różnorakie materiały związane ze spowiednikiem św. Fidelisa i na ich podstawie opracował na początku lat sześćdziesiątych bio-hagiograficzne kompendium *Skarb znaczny polski [...] albo raczej chwalebne życie Wielkiego» Śługi Bożego X. O. Jana Baptysty» Dębińskiego*⁶². Niestety, błędnie określił w nim nazwisko o. Jana Baptysty i na wiele lat utrwalił kilka nieprawdziwych lub niepewnych informacji o siedemnastowiecznym polskim zakonniku. Mimo to rękopis Freindstetera zasługuje na uwagę jako oryginalny zabytek, który niewątpliwie wpisywał się w nurt staropolskiej biografistyki świętych, a który — co najważniejsze — możemy dość wiarygodnie zrekonstruować na podstawie sporządzonego w latach trzydziestych ubiegłego wieku streszczenia, zachowanego w krakowskim archiwum prowincjalnym⁶³.

Ostatni interesujący nas hagiograf, wspomniany już o. Piotrowski⁶⁴, żył na przełomie wieków — w latach 1769–1835. W sytuacji, kiedy mówimy o piśmiennictwie dawnym, przedział ten może wydawać się zbyt późny; mimo to sądzę, że parenetyczna twórczość kapucyńskiego hagiografa powinna zostać zaliczona do kanonu żywotopi-

oba rękopisy zdeponowano w archiwum tamtejszego klasztoru. Zaleski mógł też napisać kompendium krótko po objęciu urzędu gwardiana krakowskiego, a więc w roku 1772. Por. K. J. L. Gadacz, *Inwentarz archiwum prowincji krakowskiej zakonu OO. Kapucynów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1961, t. 2, z. 1/2, s. 114.

⁶¹ Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 457–459.

⁶² M. J. Freindsteter, *Skarb znaczny polski, lecz w cudzej ziemi [...] albo raczej chwalebne życie Wielkiego» Śługi Bożego X. O. Jana Baptysty» Dębińskiego [...] w prowincji helweckiej kapucynów. Z łac. Annatów zakonnych przetłumaczone*, Olesko 1762 (rps. spalony podczas II wojny św.). Zob. także. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, s. 425.

⁶³ Streszczenie *Skarbu znacznego* zachowało się w Archiwum Prowincji Krakowskiej OO. Kapucynów w Krakowie w opracowaniu Z. A. Gorlickiego, *Notatki do historii prowincji kapucynów w Polsce*, t. 3, s. 108–218.

⁶⁴ Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 174–179.

sarstwa staropolskiego. Piotrowski, erudyta i bibliofil, do tego jeden z pionierów kapucyńskiej naukowej archiwistyki i bibliotekarstwa⁶⁵, odbył filozoficzne i teologiczne studia pod kierunkiem uznanych wykładowców — spadkobierców humanistycznego szkolnictwa zakonnego⁶⁶. Wolno przypuszczać, że znał najważniejsze tradycje hagiografii patrystycznej; natomiast na pewno bardzo dobrze orientował się w założeniach żywotopisarstwa potrydenckiego oraz w najnowszych nurtach piśmiennictwa pobeatyfikacyjnego i pokanonizacyjnego. Przypuszczenie to potwierdza lektura dwóch krótkich, autorskich opracowań Piotrowskiego — *Żywotu ojca Franciszka z Pescia* oraz *Żywotu ojca Jana Franciszka z Arrezzo* — wydanych pośmiertnie w latach czterdziestych XIX wieku i będących jedynym w zasadzie źródłem wiedzy o hagiograficznym warsztacie kapucyńskiego autora, którego najważniejsze dzieła spłonęły w powstaniu warszawskim⁶⁷. Na ich podstawie o. Wiatora można z całą pewnością uznać nie tylko za oryginalnego pisarza i wiarygodnego biografa oraz świadka zakonnej współczesności, ale także za świadomego, perswazyjnego duszpasterza, wdrażającego do żywotopisarskiej praktyki najważniejsze zagadnienia teologii moralnej i ascetyczno-mistycznej. A zatem żywoty o. Franciszka i o. Jana, osiemnastowiecznych włoskich kapucynów działających w Polsce, to jedyne ocalałe zabytki z niezwykle obfitej, liczącej ponad sto jednostek, rękopiśmiennej hagiograficznej spuścizny Piotrowskiego⁶⁸. Oba teksty pochodziły najprawdopodobniej z datowanego na 1823 rok zbioru *Życie, sprawy i śmierć sławniejszych nauką, świątobliwością i obyczajami zakonnymi — kapucynów prowincji polskiej profesów*⁶⁹ — oryginalnego, monumentalnego dzieła, które uznaje się za najważniejszą i najwybitniejszą pracę o. Wiatora⁷⁰. Sądzę, że o wartości zbioru decydowały nie tylko walory archiwalno-faktograficzne i literackie opracowań, ale także parenetyczne ukierunkowanie dyskursu, który miał na celu ukazanie tego, co można by nazwać „teologią codzienności” i który — jak pisał sam autor — przeznaczony był przede wszystkim „dla użytku młodzi zakonnej”.

⁶⁵ Zob. A. A. Jastrzębski, *dz. cyt.*, s. 11–13.

⁶⁶ Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 174–175.

⁶⁷ Oba żywoty, zaczerpnięte ze zbioru biografii wybitnych kapucynów, ocalały dzięki edytorskim staraniom o. Beniamina P. Szymańskiego; są one jedynymi zachowanymi pozostałościami po autorskim hagiograficznym dorobku o. Wiatora. Zob. *Żywot Ojca Franciszka z Pescium, kapucyna, wyjęty z rękopismów śp. ks. Wiatora Piotrowskiego, kapucyna prowincji polskiej*, „Alleluja” 1843, s. 79–98; *Żywot ojca Jana Franciszka z Arezium (Arrezzi), kapucyna, wyjęty z rękopismów śp. ks. Wiatora Piotrowskiego, kapucyna prowincji polskiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny” 1845, s. 442–453. Natomiast dwa obszerne, samodzielne druki, wydane za życia autora, *Krótki zbiór życia [...] Anioła z Akry* (Warszawa 1827) oraz *Nabożeństwo do św. Feliksa [...] z opisem życia jego* (Warszawa 1828) są tłumaczeniami z włoskiego. Zresztą w tytule pojawia się informacja o metodzie adaptacji tekstów źródłowych oraz ich proveniencji.

⁶⁸ Szczegółową bibliografię druków oraz zaginionych rękopiśmiennych prac o. Wiatora podaje Gadacz, zob. *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 177–179.

⁶⁹ W. F. Piotrowski, *Życie, sprawy i śmierć sławniejszych nauką, świątobliwością i obyczajami zakonnymi ojców i braci Świętego. Ojca Franciszka, kapucynów prowincji polskiej profesów, wyjęte i zebrane przez jednego teje prowincji kapłana z pism archiwalnych, a dla użytku młodzi zakonnej napisane roku Pańskiego 1823* (Por. H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów*, nr 92).

⁷⁰ Por. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 176.

Nie mniej istotny wydaje się polsko-łaciński — opracowany między 1789 a 1800 rokiem — zbiór biografii osiemnastowiecznych męczenników i wyznawców⁷¹. Kompilacja, zatytułowana *Żywoty OO. Kapucynów ze świątobliwości słynących i znakomitszych w wieku XVIII*, składała się z trzynastu jednostek, z których sześć poświęconych zostało Janowi Baptyście Polakowi, kolejne zaś dotyczyły Bernarda z Corleone, Kryspina z Viterbo, Bartłomieja Holzhausera, Grzegorza Cornibert z Saint-Loup-sur-Semouse, królowny Marii Ludwiki — karmelitanki bosej, a także kapucyńskich misjonarzy-męczenników; całość zamykał alfabetyczny indeks „sławnych w zakonie kapucynów”, opracowany około roku 1820⁷². Oczywiście, nie dysponując materiałem tekstowym, nie możemy powiedzieć zbyt wiele na temat zabytku. Wolno sądzić, że Piotrowski uważnie śledził dzieje zakonu i doceniał rangę najnowszych przykładów świętości, będących realną odpowiedzią na wyzwania współczesnych czasów. Wydaje się też bardzo prawdopodobne, że to właśnie on wytyczył nowe drogi rozwojowe kapucyńskiej hagiografii, które kilkadziesiąt lat później podjęli w oryginalny sposób jego znakomici współpracownicy — o. Prokop Jan Leszczyński oraz o. Honorat Florentyn Koźmiński.

5.

Na koniec warto powiedzieć kilka słów o dziewiętnastowiecznych śladach recepcji dawnej hagiografii kapucyńskiej. Otóż w katalogu zakroczymskich manuskryptów uwagę zwraca anonimowy rękopis mający postać poszytu, sygnowany numerem R. 852, datowany — według karty — na koniec XIX lub początek XX wieku i zawierający cztery stosunkowo obszerne polskojęzyczne żywoty kapucyńskie, poświęcone świętym Serafinowi z Montegranaro, Józefowi z Leonessy, Fidelisowi z Sigmaringen oraz Weronice Giuliani⁷³. Najstarsza pieczęć proveniencyjna została umieszczona na egzemplarzu już po II wojnie światowej i poświadcza tyle tylko, że rękopis — przekierowany do Zakrocymia po ostatniej reorganizacji zasobów — przechowywany był przez dłuższy czas w bibliotece nowomiejskiej. Pozostaje zatem pytanie o czas i miejsce powstania tekstów, a także o ich źródłową inspirację.

Podana na karcie katalogowej informacja o czasie powstania rękopisu jest mało precyzyjna. Sądzę, że zbiorek powstał najprawdopodobniej w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku w środowisku związanym z klasztorem w Nowym Mieście. Potencjalnymi autorami mogli być o. Rafał Mazurkiewicz, o. Stanisław Szymanowski lub któryś z ich bliskich współpracowników — kwestia ta wymaga dokładnego zbadania i na pewno zasługuje na odrębne opracowanie. Natomiast w określeniu chronologii i lokalizacji rękopisu ważne wydają się charakterystyczne poprawki, naniesione na anonimowy

⁷¹ W. F. Piotrowski, *Żywoty OO. Kapucynów ze świątobliwości słynących i znakomitszych w w. XVIII*. Kozerska nie podaje szczegółowych informacji o manuskrypcie; odtworzył je dopiero Gadacz na podstawie opisów bibliograficznych sporządzonych w latach trzydziestych XX wieku przez o. Gorlickiego i przechowywanych w Institutum Historicum OFMCap.; zob. tenże, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 178.

⁷² Tamże, s. 178.

⁷³ Św. Weronikę otoczono kultem dopiero w XIX wieku (1802 i 1839); dlatego nie będę zajmować się tu jej żywotem.

tekst obcą ręką i rewidujące pewne rozwiązania leksykalno-frazeologiczne, a w kilku miejscach także kwestie merytoryczne. Przebadanie próbek pisma potwierdza⁷⁴, że wszystkich korekt na hagiograficznym rękopisie dokonał — ponad wszelką wątpliwość — o. Honorat Koźmiński, po kasacie klasztoru warszawskiego przebywający w Zakroczymiu, zaś po zlikwidowaniu tamtejszego ośrodka w 1892 roku — w Nowym Mieście.

Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, jaki związek ma wspomniany, bardzo przecież późny manuskrypt, z siedemnasto- i osiemnastowiecznymi żywotami. Otóż sędzę, że jest on świadectwem recepcji staropolskich opracowań o kapucyńskich świętych. Jeżeli idzie o pierwszy tekst — żywot Serafina z Montegranaro — jego związki z rękopiśmiennym *Krótkim zbiorem życia, cnót i cudów* autorstwa o. Filipeckiego są raczej niemożliwe. Żywot Filipeckiego został wywieziony z Polski zaraz po powstaniu styczniowym, a więc na długo przed powstaniem zakroczymskiego zeszytu. Natomiast jednym ze źródeł anonimowego opracowania, będącym także podstawą utworu o. Stanisława, mogło być watykańskie *Compendium vitae*⁷⁵. Anonimowy polski żywot — jakkolwiek narracyjnie i formalnie nieskomplikowany — nie jest bowiem skażony naiwnością i cudownością typową dla hagiografii egalitarnej; zachowuje też dość wysoki poziom dokumentarności; w rękopisie opisane są tylko te fakty, które potwierdzała oficjalna wersja biografii Serafina. Autor znał też prawdopodobnie wydaną w 1768 roku broszurę *Nowy patron w każdej potrzebie św. Serafin*⁷⁶.

Podobną proveniencję zdają się mieć żywoty Józefa z Leonessy, beatyfikowanego w 1737, a kanonizowanego w 1746 roku i Fidelisa z Sigmaringen, beatyfikowanego w 1729 roku i kanonizowanego razem z Józefem. Kult Fidelisa i Józefa kapucyni polscy zapoczątkowali natychmiast po zakończeniu ich procesów beatyfikacyjnych. Jak wspomniałam, *Krótkie zebranie żywota, spraw i cudów wielbego sługi Bożego Fidelisa z Sygmaryngi* zostało wydane w języku polskim tuż po włączeniu zakonnika w poczet błogosławionych Kościoła⁷⁷. Wkrótce zaczęły pojawiać się kolejne opracowania o niemieckim kapucynie, osiągając szczyt popularności po roku 1746. Józefowi poświęcono z kolei druk zatytułowany *Nowy gość z skarbami niebieskimi* z 1738 roku, który dziewięć lat później został dopełniony przez typowe pokanonizacyjne *Krótkie zebranie życia spraw i cudów błogosławionej śmierci św. Józefa z Leonessy*⁷⁸. Warto w szczególny sposób podkreślić zależność omawianych rękopisów od schematu *vita — virtutes*

⁷⁴ W tym miejscu pragnę podziękować o. Grzegorzowi Filipiukowi OFMCap., dyrektorowi Archiwum i Biblioteki Prowincjalnej w Zakroczymiu, za skonsultowanie zasygnalizowanej wyżej kwestii oraz za udostępnienie materiałów niezbędnych do sporządzenia niniejszego opracowania.

⁷⁵ Zob. przyp. 52 i 55.

⁷⁶ Zob. przyp. 57.

⁷⁷ Zob. przyp. 27. i 55.

⁷⁸ To nie wszystkie publikacje, które poświęcono nowo beatyfikowanym i kanonizowanym kapucynom. Zob. K. J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, s. 493–495. Materiału hagiograficznego dostarczały także *Acta canonizationis sanctorum Fidelis a Sigmaringa, Camilli de Lillis, Petri Regalati, Josephi a Leonissa, et Catharinae de Ricciis. Una cum apostolicis literis sanctissimi domini nostri Benedicti XIV, et Vaticanae basilicae ornatus descriptione*, Romae 1749.

— *miracula*, a także — co typowe dla hagiografii XVIII-wiecznej — wyraźną racjonalizację taumaturgicznej warstwy żywotów⁷⁹.

Pozostaje liczyć na to, że dalsze badania nad źródłami dziewiętnastowiecznego rękopisu pozwolą ustalić jego autorstwo oraz precyzyjniej określić teksty źródłowe. Natomiast w chwili obecnej możemy już z całą pewnością powiedzieć o istnieniu osiemnastowiecznej kapucyńskiej szkoły hagiograficznej, łączącej historyczno-dokumentarne walory przekazu z wyraźnie wyeksponowanymi zagadnieniami duchowości oraz umotywowanymi fabularnie elementami teologii ascetyczno-mistycznej oraz moralnej. Tezę tę potwierdzają zachowane dawne druki hagiograficzne oraz ślady zażytków rękopiśmiennych, a także spuścizna literacka i duchowa kontynuatorów żywotopisarskich tradycji zakonu.

Early Modern Polish Hagiographic Works of the Capuchins and the Deficiencies in the Manuscript Collections of the Capuchin Province of Warsaw

Summary

The Capuchins were brought to Poland in 1681 however Polish Capuchin friars had been active much earlier in pastoral working, also in the field of hagiography in other European countries: Italy, Switzerland, and Czech. We have our native textual traces that have survived from Renaissance and Baroque documents of the beatification and canonization processes of Capuchin Blessed and Saints as well as their hagiographic biographies. Here we can mention eminent Polish friars, authors of ecclesiastical testimonies and *vitae*: Jan Baptista Fromberger, Grzegorz Stanisław, Franciszek Wacław Rozdrażewski. We can also be sure that in the Capuchin Order, parenetic significance of a saint's life was especially appreciated. It is difficult to doubt that in Poland, where the hagiographical tradition had been rich and distinguished, there was a strong emphasis on pastoral activity by means of *vitae sanctorum*. Unfortunately when saying about the hagiographic works of the Capuchins in early modern Poland, particularly in the present Province of Warsaw, we encounter some very serious problems; the complete lack of texts surviving from that time is the most severe one. The Russian partition of Poland and the Second World War resulted in huge deficiencies in Capuchin book resources. Especially the German suppression of the Warsaw Uprising led to the destruction of libraries where unique manuscript collections were stored. The only method to say something about the early modern Polish Capuchin hagiography is to reconstruct its character and scope on the basis of pre-war library catalogues and 19th century reprints of single texts. Thus we are able to confirm only four names of Capuchin hagiographic authors: Stanisław Ignacy Filipceki, Ludwik Wojciech Zaleski, Modest Jan Freindsteter and the most eminent and outstanding Wiator Piotrowski. We can be sure that their hagiographies focused specifically on Capuchin saints. We can also deduce that texts generally realized a narrative scheme *vita – virtutes – miracula*. That scheme, typical for beatification and canonization elite hagiography, had been carried out shortly after the Trent Council and subsequently used in hagiological documentary writings from the 17th to the 19th century. Surviving reprints of two Piotrowski's texts suggest that early Capuchin authors included ascetic-mystical and moral theological content into their *vitae* and took care about a parenetic orientation of discourse and its correspondence with contemporaneity. In the Library of the Capuchin Province of Warsaw in Zakroczym we can also find some traces of later reception of missing manuscripts that confirm the practical nature of early modern Capuchin hagiographies.

⁷⁹ Taumaturgiczna tzn. związana z cudotwórczą działalnością świętych.